

# **POEMS**

**RADOSŁAW JURCZAK**



With the support of the  
Creative Europe Programme  
of the European Union



VERSOPOLIS

where  
poetry  
lives

Selected Poems for PMF by Radoslaw Jurczak  
Prague Microfestival, 2023  
[praguemicrofestival.com](http://praguemicrofestival.com)  
Spolek pro Prahu literární, IČO 22713972  
English translation by Rob Mengham  
Czech translation by Jan Kostohryz & David Vichnar  
Typesetting by Interior Ministry  
ISBN 978-80-11-02573-1  
All rights reserved

## RADOSŁAW JURCZAK

Radosław Jurczak (born 1995) is a poet, philosopher and mathematician based in Warsaw, Poland. Author of two books of poetry – *Pamięć zewnętrzna* [*External Memory*, 2016] and *Zakłady holenderskie* [*Dutch Books*, 2020] – he has received, among others, the Warsaw Literary Award, the Silesius Poetry Award, Bierezin Award and the Łłakowiczówna Award. His work has been translated into English, Hungarian and Russian; English translations of his poems were featured by the Versopolis Project. He is a senior editor for "KONTENT", a journal of contemporary poetry and poetry criticism. In his poems, he blends political and ethical engagement with a genuine interest in the language and worldview of modern science and inspirations drawn from the rich historical tradition of literary forms.

Radosław Jurczak (narozen 1995) je básník, filozof a matematik žijící ve Varšavě. Je autorem dvou básnických sbírek – *Pamięć outerna* [*Vnější paměť*, 2016] a *Zakłady holenderskie* [*Holandské knihy*, 2020] – za které získal mimo jiné Varšavskou literární cenu, Silesius Poetry Award, Bierezinovu cenu a cenu Łłakowiczównu. Jeho dílo bylo přeloženo do angličtiny, maďarštiny a ruštiny; anglické překlady jeho básní byly uvedeny v rámci projektu Versopolis. Je vedoucím redaktorem časopisu pro současnou poezii a kritiku „KONTENT“. V básních spojuje politickou a etickou angažovanost s upřímným zájmem o jazyk a náhled na svět moderní vědy a inspiraci čerpá z bohaté historické tradice literárních forem.

English translation Rob Mengham

Český překlad Jan Kostohryz & David Vichnar

## Europa

Bywa się czasem linią zmiany daty  
podejrzaną ideą na senegalskich serwerach  
rybą wyciągniętą z powietrza ot

tak bywa się Bywa się ręką okiem się nie bywa  
okiem bywa kto inny zawsze bywa kto inny  
Czymś się bywa w ogrodach w miastach i na łączach

na ulicach na placach (#na\_Campo\_di\_Fiori)  
Bywa się starym Grekiem który nie jest Sokratesem  
bo ma inne zajęcia na przykład wyjść na ulicę

Bywa się pamięcią najchętniej zewnętrzną  
pamięć doskonała: mały czarny pendrive  
najprostszy dajmonion mówi zero jeden

Bywa się tym momentem kiedy umiera techno  
i jest coś co zostaje uderza uderza uderza  
i to nie jest muzyką bo jest kontynentem

Bywa się czasem linią zmiany daty  
podejrzaną ideą na senegalskich serwerach  
rybą wyciągniętą z powietrza ot tak Europo dławienie  
się czymś

## Europa

Sometimes the self is a date line change  
like a suspect idea on Senegalese servers  
of a fish dragged out of the air

that's how the self is sometimes, the self is a river  
never an eye though

someone else is an eye it is always someone else's  
and the self is sometimes something in city gardens and in hyperlinks

on streets and in squares (# in\_the\_Campo\_di\_Fiori)  
the self is sometimes an ancient Greek who happens not to be Socrates  
because there are other things to do, like getting out onto the streets

sometimes the self is the most external form of memory  
in fact the perfect memory: a small black flashdrive  
whose most straightforward daemon says zero one

it is also sometimes the moment when techno dies  
and yet something carries on, as hits, hits, hits  
and it's not even music but a whole continent

sometimes the self is a date line change  
like a suspect idea on Senegalese servers  
or a fish dragged out of the air like that, O Europe choking  
on something

## Evropa

Někdy je lidské já datovou hranicí  
jako podezřelý nápad na senegalských serverech  
ryby vytažené ze vzduchu

takové je někdy já, já je řeka  
oko však nikdy

oko je někdo jiný, vždy je někoho jiného  
a někdy je já něco v městských zahradách a v hyper-odkazech

v ulicích a náměstích (# in\_the\_Campo\_di\_Fiori)  
já je někdy starověký Řek, který náhodou není Sokratem  
protože toho má dost na práci, jako vyrazit do ulic

někdy je já tím nejzevnějším druhem paměti  
vlastně dokonalou pamětí: malou černou fleškou  
jejíž nejpřímnější démon hlásá nula jedna

někdy je také tou chvílí, kdy utichne techno  
a přesto někdy pokračuje, jako údery, údery, údery  
a není to ani hudba, ale celý kontinent

někdy je já datovou hranicí  
jako podezřelý nápad na senegalských serverech  
ryby vytažené ze vzduchu  
Jen tak, Ó Evropo, dušení  
se něčím

## **Elon Musk umiera na Marsie**

*dla Ani Adamowicz*

Nie ma bólu, jest światło współczujących LED-ów.  
Są godziny patrzenia przez pancerne okno  
jak oglądanie Netfliksa w oddzielnych pokojach,

zielonym i czerwonym, bez drzwi z czerwonego  
do zielonego. To piękne, ilu rzeczy nie ma.  
Nie ma bólu. Jest światło współczujących LED-ów,

jest szmer. Transmisja się łasi. Jest Ziemia. Jest twoja,  
choć nie ma Ziemi: jest patrzenie na Ziemię  
jak oglądanie Netfliksa w oddzielnych pokojach

tą samą parą oczu (i patrzę na ciebie  
wszystkie oczy na Ziemi. I widzą: jest spokój,  
nie ma bólu). Jest światło współczujących LED-ów,

gest. Zwolnienie blokady. Posłuszna kroplówka.  
cząsteczki przez błonę komórki jak przez pancerne okno  
(miliony streamów z Netfliksa w oddzielnych pokojach)

i już letniczek pisany i uploteczki wniwecz  
i mars świergot transmisji rakiet srebrny rulonik  
już nie ma bólu jest światło współczujących ledów  
jak oglądanie netfliksa w oddzielnych pokojach

## **Elon Musk Dies on Mars**

*for Ana Adamowicz*

There's no pain, there's the light of sympathetic LEDs.  
And hours of gazing through an armoured window  
which is like watching Netflix in separate rooms,

one room is green, the other red, with no door from red  
to green. It's beautiful, the way so many things are missing.  
There's no pain. There's the light of sympathetic LEDs,

and there's a murmur. The transmission wheedles. It's Earth. Your Earth,  
except there's no Earth: there's a view of Earth  
like watching Netflix in separate rooms,

with the same pair of eyes (while all eyes on Earth  
are looking at you. And what they see is: peace,  
with no pain.) There's the light of sympathetic LEDs

a gesture. An airlock release. A dutiful drip.  
Molecules pass through the cell membrane as if through an armoured window  
(like millions of Netflix streams in separate rooms)

and now the flowered cool muslin and the ribboned snoods are bootless  
along with the mars twitter transmission and the rocket that silver tube  
there is no pain anywhere there's the light of sympathetic leds  
like watching netflix in separate rooms.



## **Elon Musk umírá na Marsu**

*Aně Adamowiczové*

Není tu bolest, je tu světlo příjemných LEDek.  
A hodiny pozorování přes opacněřované okno,  
což je jako dívat se na Netflix v oddělených místnostech,

jedna místnost je zelená, druhá červená, bez dveří mezi červenou  
a zelenou. Jaká krása, kolik věcí chybí.  
Není tu bolest. Je tu světlo příjemných LEDek,

a je tu mumlání. Přenos lidí. Je to Země. Vaše Země,  
až na to, že tu žádná Země není: je tu pohled na Zemi  
jako dívat se na Netflix v oddělených místnostech,

týmž párem očí (zatímco všechny oči na Zemi  
se upírají k tobě. A vidí tohle: mír,  
bez bolesti.) Je tu světlo příjemných LEDek

gesto. Uvolnění přetlakové komory. Řádná kapka.  
Molekuly procházejí buněčnou membránou jako pancěřovaným oknem  
(jako milióny Netflixových streamů v oddělených místnostech)

a nyní jsou chladičový mušelín s květovaným vzorem a opentlovaná síťka na vlasy bosé  
spolu s Martěanským přenosem twitteru a raketou, tou stříbrnou rourou  
tam kde svítí příjemné LEDky, není bolest  
jako dívat se na netflix v oddělených místnostech.

## **Elon Musk odznacza kolonistów**

*dla Janka Rajewskiego*

Którzy będą handlować wodą i rudą krzemu,  
męscy i archaiczni jak gaz ziemny i złoto,  
na drobnej czerwonej kropce stłoczeni jak w sercu pożaru,

złapani w obiektyw jak w sondę i przesyłani na Ziemię  
jak próbki marsjańskiej skały, czekają w równym szeregu.  
Którzy będą handlować wodą i rudą krzemu,

obdarzani kredytem posłusznym i rozłożystym  
jak para skrzydeł lub żagiel, pewniejszym i większym od Ziemi,  
na małej czerwonej kropce zamknięci jak w oku pożaru,

wynagradzani hajsiewem mnogim jak galaktyki,  
czekają w równym szeregu, słuchając świergotu dronów,  
męscy i archaiczni. Jak gaz ziemny i złoto

od dawna nieznani na Ziemi: nazwiska jak rasy zwierząt  
wymarłych przed stuleciem, twarze jak z pierwszej konkwisty,  
na zimnej czerwonej kropce zmieszczone jak w oku pożaru.

Noszący broń i dolary, czekają w równym szeregu,  
którzy będą handlować wodą i rudą krzemu:  
męscy i archaiczni jak gaz ziemny i złoto,  
na drobnej czerwonej kropce stłoczeni jak w sercu pożaru.

## Elon Musk honours the colonists

*For Janek Rojewski*

Whoever's going to trade in water or silicon ore  
as butch and archaic as natural gas or gold  
all huddled together on this tiny red dot as if around a camp fire

caught by a lens as if by a probe and beamed down to earth  
like samples of Martian rock that wait in neat rows.  
Whoever's going to trade in water and silicon ore

and is granted extended and flexible credit  
like a pair of wings or a sail, stronger and bigger than earth,  
all close together on this small red dot as if around a camp fire

rewarded with specie as uncountable as galaxies  
they wait in an orderly queue, and listen to chirruping drones  
all butch and archaic. As with natural gas or gold

unknown on earth for a long long time: with names like animal breeds  
extinct a century ago, with faces like the conquistadors  
all huddled together on this cold red dot as if round the seat of a fire.

Equipped with guns and dollars, they wait in an orderly line,  
whoever's going to trade in water or silicon ore:  
all butch and archaic as natural gas or gold,  
all huddled together on this tiny red dot as if at the heart of a fire.

## Elon Musk vyznamenává kolonizátory

*Jankovi Rojewskému*

Kdo se asi tak chystá směřovat vodu nebo křemíkovou rudu  
tak drsnou a archaickou jako zemní plyn nebo zlato  
to vše namačkané na té drobné červené tečce jako v srdci požáru

zachycené čočkou, jako by to byla sonda, a vysílané dolů k zemi  
coby vzorky marťanských kamenů, co čekají v úhledných řadách.  
Kdo se asi tak chystá směřovat vodu nebo křemíkovou rudu

a dostane darem prodloužený a pružný kredit  
jako pár křídel nebo plachtu, silnější a větší než země,  
to vše vtěsnané na této malé červené tečce jako v oku požáru,

odměnění drobnými mincemi nesčetnými jako galaxie  
čekají ve spořádané řadě a poslouchají švitořící drony  
drsné a archaické. Jako se zemním plynem nebo zlatem

na zemi neznámým předlouhou dobu: se jmény jako druhy ptáků  
vyhynulými před sto lety, s tvářemi jako conquistadoři  
to vše namačkané na této studené červené tečce jako v oku požáru.

Vybaveni zbraněmi a dolary čekají způsobně v řadě,  
kdo se asi tak chystá směřovat vodu nebo křemíkovou rudu:  
celou drsnou a archaickou jako zemní plyn nebo zlato,  
to vše namačkané na této drobné červené tečce jako v srdci požáru.

## Pornhub Elegies: [o]

Gdziekolwiek jest, jeśliś jest, jakie cię niosą łącza,  
a jakie autostrady? Gdzieś mi się podziała,

po jakich paskach postępu wyszłaś z tamtego pokoju,  
jakimi serwerami z miasta, jeśli wyszłaś,

ze stanu Maine jesienią jak z pustej szklanej kulki,  
tym zniknięciem swoim jakie karmisz kamery

jedenaście lat później? W ilu przeglądasz się lustrach,  
a na ilu mirrorach? Gdzieś mi się podziała,

ile zer i jedynek uniosłaś na rękach,  
a ile ciebie uniosło? Na ilu monitorach

już cię nie odzobaczą? Przez jedenaście lat streamu  
jakie umarłym śnią się przywidzenia,

gdy trosk ciężary odrzucili z siebie?  
Gdziekolwiek jest, jeśli jest, jak dawno zgubione hasło

do nieaktywnej subskrypcji, czy wróci tamto nagranie,  
i na jakich serwerach, i czy będziesz na nim?

Chciałem dla ciebie wiersz i nie mam wiersza dla ciebie,  
pełen niedowierzania jak usunięte ciasteczko.

## Pornhub Elegies: [o]

Wherever you are, if you still exist, what are the links or  
highways that could reach you? Where was it I peeled off

and via how many loading bars did you leave that room,  
which servers took you away, if you did in fact leave,

out of the state of Maine like an empty glass ball  
did you feed the cameras with your disappearance

and eleven years later? How many Polish mirror servers did you look in,  
and how many other mirrors? I lost my mind over

the number of zeroes and ones you held in your hands  
but how many held you? On how many monitors

do they fail to unsee you? In eleven years of streaming  
what dreams may come

when we have shrugged off this mortal coil?  
Wherever it is, if it still exists, like a long lost password

To an inactive subscription, will that recording ever be recovered,  
and on what servers, and will you even be on it?

I wanted to write a poem for you but this is not a poem for you  
it's as full of holes as a deleted cookie.

## Elegie na Pornhub: [o]

Ať jsi, kde jsi, pokud stále jsi, kterými odkazy nebo  
dálnicemi se k tobě mohu dostat? Kde to stáhli

a pomocí kolika čárek nabíjení jsi opustila místnost,  
které servery mi tě odnesly, pokud jsi opravdu odešla,

ze státu Maine jako z prázdné skleněné koule  
nakrmilas kamery svým zmizením

a jedenáct let poté? Do kolika polských zrcadlových serverů jsi nahlédla,  
a do kolika dalších zrcadel? Ztratil jsem hlavu kvůli

všem těm nulám a jedničkám, cos držela v ruce  
ale kolik z nich drželo tebe? Na kolika monitorech

se jim nedaří zrušit to, co z tebe viděli? Za jedenáct let streamování  
o čem se nám jen může zdát

až setřesem ta smrtelná pouta?  
Ať už je to kdekoli, pokud to stále je, jako dávno zapomenuté heslo

K neaktivnímu předplatnému, podaří se tu nahrávku někdy získat zpět,  
a na kterých serverech, a budeš na ní vůbec?

Chtěl jsem pro tebe napsat báseň, ale tohle není báseň pro tebe  
je plná děr jako vymazané cookie.

## Elegia dla Katedry Teorii Gier i Matematyki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego

*Thou shalt not sit  
With statisticians nor commit  
A social science.  
W.H. Auden*

Spam jest zasadą wszechrzeczy i to nas kiedyś zabije  
jeżeli wcześniej nie wzmocni Z kartonów pod Halą Banacha

losowi Wietnamczycy sprzedają kalkulatory  
(losowe są także procesy: być tym wietnamskim dzieciakiem)

w tandetnej wietnamskiej koszulce Mieć wuja matematyka  
Być tym matematykiem: do domu wysłać pieniądze

i maile bezbarwne jak tlen) I musisz wiedzieć coś jeszcze:  
że ile można zarobić na takich kalkulatorach

będąc wietnamskim dzieciakiem (a nie wiesz: więc być tym dzieciakiem  
nic nie wiedzieć o liczbach sprzedawać kalkulatory

codziennie przy wyjściu z metra upuszczać na ziemię ulotki  
w ofierze bogom podziemnym bo kto by to kurwa przeczytał

po polsku) Więc stary statystyk śni że jest cząstką tlenu  
albo własnym modelem: *rozległe są pola ryżowe*

*takoż i wioski ludne słoneczne*: a tego nie wiedzą:  
pod ziemią każde źdźbło ryżu oblicza zysk i stratę

(więc być tym zyskiem tą stratą) Na wszystkich atomach tlenu  
są bardzo małe liczniki (jeżeli raz tym odetchnąć)

stretto

Spam jest zasadą wszechrzeczy i jeśli nas to nie wzmocni  
to w końcu zrozumie doszczętnie Z kartonów pod Halą Banacha  
sprzedają kalkulatory *Der Tod ist ein Statistiker  
aus Vietnam* (powietrze się trzyma na jednym atomie tlenu)



## Elegy for the Department of Game Theory and Social Mathematics at the University of Warsaw

*Thou shalt not sit  
With statisticians nor commit  
A social science.  
W.H. Auden*

Spam is the order of things and will kill us all one day  
if we don't build up our defences. Out of cardboard boxes under Hala Banacha

random Vietnamese are selling calculators  
(there are random processes as well: when you are a Vietnamese kid

in a trashy Vietnamese t-shirt with an uncle who is a mathematician  
or when you are that uncle: sending home money

and emails as neutral as oxygen) and you need to know this on top:  
how much you could earn with all these calculators

being a Vietnamese kid (but you don't know: don't know how to be that kid  
and know nothing about numbers yet you sell your calculators

every day at the metro exit casting your leaflets on to the ground  
as an offering to the gods of the underworld because who the fuck

would read them in Polish). So the old statistician dreams he's a thin slice of  
oxygen or dreams that he's his very own model: *vast are the rice fields*

*and sunlit the villages*: but nobody knows about this:  
and under the ground every single blade of rice is calculating profit and loss

so just let be this profit and loss). And on every single atom of oxygen  
there are tiny little betting chips (if you breathe in quickly enough, that is).

*stretto*

Spam is the order of things and if it doesn't make us stronger  
we will understand it eventually. Out of cardboard boxes under Hala Banacha  
they are selling calculators *Der Tod ist ein Statistiker  
aus Vietnam* (and air is held together by one atom of oxygen).

## Elegie pro Katedru teorie her a sociální matematiky na Varšavské univerzitě

*Thou shalt not sit  
With statisticians nor commit  
A social science.  
W.H. Auden*

Spam je nastoleným řádem a jednou nás všechny zabije  
pokud nevztyčíme obrany. Z kartónových krabic pod Halou Banacha

náhodní Vietnamci prodávají kalkulačky  
(s tím souvisí i nahodilé procesy: když jsi malý Vietnamče

v ošuntělém vietnamském triku a za strýčka máš matematika  
nebo když tím strýčkem seš ty: posíláš domů peníze

a emaily neutrální jako kyslík) a ještě k tomu potřebuješ vědět tohle:  
kolik bys na všech těch kalkulačkách mohl trhnout

jako malý Vietnamče (ale nevíš: nevíš, jak být tím děckem  
a nevíš nic o číslech, ale dál prodáváš kalkulačky

dennodenně u výlezu z metra rozhazuješ po zemi ty svoje letáky  
jako oběť bohům podsvětí, protože kdo by je do prdele

četl polsky). A tak ten starý statistik sní o tom, jak je tenkým krajícem  
kyslíku a zdá se mu, že je sám sobě modelem: *rozlehlý jako rýžová pole*

*a světlem zalité vesnice*: ale o tom nikdo neví:  
a pod zemí každý jednotlivý srpek rýže počítá zisk a ztrátu  
(necht' jde o zisk a ztrátu). A na každém jednotlivém atomu kyslíku  
jsou titěrné sázkařské žetony (tedy pokud dýcháš dost rychle).

*stretto*

Spam je nastoleným řádem a pokud nás neposílí  
jednou mu porozumíme. Z kartónových krabic pod Halou Banacha  
prodávají kalkulačky *Der Tod ist ein Statistiker*  
*aus Vietnam* (a vzduch drží pohromadě jeden atom kyslíku).

*/biz/ (z Devíti hymnů pro smutných žab)*

Kursie bitcoina, jaskółko, zgubiona komórko pamięci,  
jakież cię niosą pragnienia, a jaka popycha cię dłoń?

jaskółko, kursie bitcoina, półprzepuszczalna membranko  
między monetą a dłonią, pomiędzy czyje życzenie

a czyją zakradniesz się wiarę? nieistniejąca jaskółko,  
jakież wymyślą cię oczy, a jakie cię cyfry oplotą,

oblepią piórka jak mazut? komu, najlepsza plamko,  
pragnienie, a komu wodę? w jakie uwierzysz nam dłońe,

kursie bitcoina, jaskółko, zgubiona komórko pamięci?

*/biz/ (from: Nine hymns for sad frogs)*

O Bitcoin exchange rate, Swallow, Lost memory cell  
what desires sustain you, and what hand pushes you?

Swallow, Bitcoin exchange rate, semi-permeable membrane  
between coin and hand, between whose faith

and whose desire will you steal? Non-existent swallow,  
what eyes discern you, and what numbers will ensnare you

and stick to feathers like oil? where is the best perch  
and water to quench thirst? in whose hands will you place your trust,

Bitcoin exchange rate, Swallow, Lost memory cells?

*/biz/ (z Devíti chvalo zpěvů pro smutné žáby)*

Ó Směnný kurze Bitcoinu, Polknutí, Ztracená buňko paměti  
jaké touhy živí tě a jaká ruka postrkuje?

Polknutí, Směnný kurze Bitcoinu, polopropustná membráno  
mezi mincí a rukou, mezi koho vírou

a koho touhou pokradeš? Neexistující polknutí,  
které oči tě to poznávají, a která čísla si tě podmaňují

a přilnou k peří jako ropa? kde jest nejlepší bidýlko  
a voda, co žízeň uhasí? do kterých rukou vložíš svou důvěru,

Směnný kurze Bitcoinu, Polknutí, Ztracené buňky paměti?

## #ekologiczny

A przecież graliśmy w Fallouta więc nie będzie nam nowe  
nieprzejrzyste powietrze koniec wybrzeży i zbóż

(tutaj nie opowiem jak to jest zamieszkać  
w liczniku: blask nad głową i cyfry pod stopami)

## # ecological

And we used to play 'Fallout' so it wouldn't come as a surprise to us  
the hazy air the end of seashores the end of crops

(I'm not going to say here what it's like to live inside a  
Geiger counter: with a glow above your head and strange  
digits underfoot)

## # ekologické

A dřív jsme hrávali „Fallout“ aby nás to nepřekvapilo  
ten mlhavý vzduch konec mořských pobřeží konec sklizně

(Nebudu tady mluvit o tom, jaké je to žít uvnitř  
Geigerova čítače: se září nad hlavou a zvláštními  
čísly pod nohama)

**W koloniach ukazuje się pierwsze pozaziemskie wydanie *Leaves of Grass***

*Was it doubted that those who corrupt their own bodies conceal themselves?*

*And if those who defile the living are as bad as those who defile the dead?*

Walt Whitman

Jak dzieci kasujące historię przeglądania,  
zanim wrócą rodzice, genom po genomie,

spisywaliśmy pełne w miarę opróżniania:  
liście zielone i żółte, pustułki i czarny bez;

(czekają na nas przedmioty;  
dzień; elektryczność ciała;

cichy, bezradny plastik:  
smutne, odporne zwierzątko)

**The first ever extraterrestrial edition of *Leaves of Grass* appears in the colonies**

Like kids deleting their browsing history,  
before their parents come home, genome after genome,

we wrote down everything to be left out:  
leaves (both green and yellow), kestrels and elderberries;

(every little detail awaiting us;  
daylight; the body electric;

and the silence of helpless plastic:  
this sad, stubborn animal)

**V koloniích se objevuje vůbec první mimozemské vydání *Stébel trávy***

Jako děti, co mažou historii prohlížeče,  
než se rodiče vrátí domů, genom za genomem,

sepsali jsme vše, co je třeba vynechat:  
stébla (jak zelená, tak žlutá), poštolky a bezinky;

(každý drobný detail, co nás čeká;  
sluneční svit; elektrické tělo;

a ticho bezbranného plastu:  
toto smutné, paličaté zvíře)

## SysRq (ta elegia jest o stanie wiedzy)

*Na swoje dwudzieste urodziny*

Internet dojrzał i zrywać go garściami  
aż dłonie od soku (wczoraj cztery zamachy bombowe

w mieście w którym nie byłem) Ekran aż brudzi palce  
od światła: oglądam zamachy w mieście w którym nie byłem

(w snach bywam pustym pokojem mam tysiąc otwartych drzwi  
tysiąc malutkich lampek zupełnie jak serwer) aż place

drewnięją od światła (a światło wpierdalałem rękami)  
Polepszyłoby sprawę gdybym wdał się w obrazy

w opisy? Żeby zdradzić oko: słońcem kwietniem  
siedziałem raz w parku oglądałem śmierć pszczoły

(a pytanie jest dla tych którzy chcieli detalu  
i nie wzięli go za nic) Za rękę czy za nic

chodziłem nad ranem czy nocą w miejsca niepewne jak oko  
w snach bywałem kamerą (co też zdradza oko) Widziałem najlepsze umysły

swojego pokolenia w hipsterskich kawiarniach (wyszedłem  
bo zewnątrz było większe) Czasami pod Most Północny

gdzie zamarzył znajomy bezdomny i ocalić go w wierszu  
było prostym odruchem (płat czołowy podwzgórze:

tam też mieszkałem) Lub dalej: znam od cholery mieszkań  
wszystkie puste w środku a neon Marks&Spencer

myśli po łacinie albo w Unikodzie  
(wraca się pustym tramwajem po drodze się uczy zasypiać:

w snach czasem bywam człowiekiem śni że jest pustym pokojem  
ma czterdzieści tysięcy pustych miejsc po drzwiach)

Wracając: istniały miejsca i światło jadłem rękami  
(potem skończyły się ręce nie jadłem) teraz oglądam zamachy

a myślę o miejscu: że kiedyś naprawdę kwietniem śmierć pszczoły  
(: widzę i debuguję bo tęsknię po tobie)

*wiedziałem że jest w tym prawo i nie wiedziałem jakie*  
(wiedziałem że jest w tym prawo i nie wiedziałem jakie)

**SysRq (this elegy is about the state of knowledge)**

*On his twentieth birthday...*

The internet has ripened and you can pluck its fruit  
by the handful (four bomb attacks yesterday

in a city I haven't been to) The screen makes my fingers dirty  
with its light: I'm watching attacks in a city I haven't been to

(in dreams I am an empty room with 1000 open doors  
and 1000 little lights just like a server) until my fingers

go numb from the light (and I stuff the light in with my hands).  
Would it make things easier if I could get inside the images

inside the descriptions? To trick the eye: in the April sunshine once  
I was sitting in a park and watching a dying bee

(and my question is for those who want the details  
and do not think it a non-event). Hand in hand or solo

I used to go in the mornings or at night to places as uncertain as the eye  
in dreams I used to be a camera (which also betrays the eye). I've seen the best

minds of my generation in hipster cafes (I left because  
there was a bigger world outside). Sometimes under the North Bridge  
where a homeless friend froze to death and saving him in a poem  
was a simple reflex (frontal lobe hypothalamus:

(I had also lived there). Moreover: I know a hell of a lot of flats  
all empty inside and I remember how the neon of M&S

thinks in either Latin or Unicode  
(also how to sleep on a round trip in an empty tram:

in dreams sometimes I'm a man dreaming he's an empty room  
with forty thousand empty spaces where the doors used to be).

But coming back: there were these places and I stuffed in light with my hands  
(and when I ran out of hands I just didn't eat) but now I watch bombings

and only think about the place: how once in April there was the death of a bee  
(: I see it, then debug it, because *I yearn for thee*)

*I saw there was some law at work but I didn't know what*  
(I saw there was some law at work but I didn't know what)

## **SysRq (tato elegie je o stavu vědění)**

*V den jeho dvacátých narozenin...*

Internet dozrál a ty můžeš trhat jeho plody  
po hrstech (včera čtyři bombové útoky

ve městě, kde jsem nebyl) Obrazovka mi špiní prsty  
svým světlem: sleduju útoky ve městě, kde jsem nebyl

(ve snech jsem prázdnou místností s 1000 otevřenými dveřmi  
a 1000 malými světly, přesně jako server) dokud se mé prsty

neotupí světlem (a svými dlaněmi nezacpu světlo).  
Bylo by to snad jednodušší, kdybych mohl vstoupit do fotek

uvnitř popisů? Oklamat oko: když jsem v dubnovém slunečním svitu  
seděl v parku a pozoroval umírající včelu

(a ptám se těch, které zajímají podrobnosti  
a nepovažují to za neudálost). Ruku v ruce nebo sám

jsem po ránech nebo za nocí chodíval na místa nejistá jako oko samo  
ve snech jsem býval kamerou (která také klame oko). Viděl jsem nejlepší

hlavy své generace v hipsterských kavárnách (odešel jsem protože  
venku bylo něco víc). Někdy pod Severním mostem

kde umrzl kamarád bezdomovec a zachránit ho v básni  
bylo přirozeným reflexem (přední lalok hypothalamu:

(také jsem tam žil). Navíc: znám sakra hodně bytů  
všechny uvnitř prázdné a vzpomínám jak neon M&S

přemýšlí buď v latině nebo unikódu  
(také jak spát na zpáteční cestě prázdnou tramvají:

ve snech jsem někdy mužem snícím o tom, že je prázdnou místností  
se čtyřiceti tisíci prázdnými místy tam, kde bývala okna).

Ale zpátky k věci: byla tu ona místa a já jsem zacpával světlo dlaněmi  
(a když mi došly ruce, prostě jsem nejedl) ale teď sleduju bombování

a myslím jen na to místo: jak tam jednou v dubnu zemřela včela  
(: vidím to, pak to vyladím, protože *po tobě prahnu*)

*Viděl jsem, že tu působí nějaký zákon, ale nevěděl jsem, jaký*  
(Viděl jsem, že tu působí nějaký zákon, ale nevěděl jsem, jaký)



/b/

z Dylana Thomasa

I śmierć nie będzie rządzić nami,  
martwi i nadzy jako żywi  
u stóp i łokci nosić będą gwiazdy,  
u stóp i łokci nosić będą memy, u stóp  
i łokci nosić będą kotki pusheenki, nosić  
będą światło, błękitne światło z tabletów, z  
monitorów, smartfonów, żółte światło z ekranów z filtrem  
błękitu, zarastające oczy światło YouTube'a oglądanego nocą w łóżku, miarowe  
taktowane światło gier zręcznościowych w autobusach z pracy, i śmierć  
nie będzie rządzić nami,

i wszystkie japońskie czternastolatki z Tumblra i wszyscy  
oglądający je czterdziestosiedmioletni łotewscy mechanicy kolejowi u stóp i łokci  
nosić będą gwiazdy,  
i milion anonków z 4chana marzących o sezonach, kasztelach, zupełnie innych  
tęczach  
i mocniejszych kartach graficznych u stóp i łokci  
nosić będzie gwiazdy, i śmierć nie będzie rządzić nami,

zapełni światło, zaleje, zapcha wszystkie 1024 serwerownie Pornhuba, wszystkie  
2048 serwerownie YouTube'a, każde nagranie z egzekucji zamieni  
w losowy filmik z kotkiem w ultraHD, każde nagranie Jordana Petersona  
w jedenastogodzinny cover Franka Sinatry na wydrążonych słodkich ziemniakach,  
zapełni, zaleje światło  
i śmierć nie będzie rządzić nami,

i przemienione będą wszystkie całodobowe transmisje z maratonów  
panierowania mango,  
wszyscy menedżerowie średniego i wyższego szczebla ze Skype'em wdrukowanym  
pod  
powieki, martwi i nadzy jako memy, i osłoni ich światło, i napełni ich światło, i  
napełni  
ich światło, u stóp i dłoni nosić będą światło, i filtrów  
błękitu już nie będzie, i śmierć nie będzie rządzić nami,

i śmierć nie będzie rządzić nami,  
i śmierć nie będzie rządzić nami,

**/b/**

*after Dylan Thomas*

And death shall have no dominion over us,  
the naked and the dead and the living alike  
with stars adorning our feet and elbows  
and memes adorning our feet and elbows, and also  
Pusheen cats there on feet and elbows, as well as  
lights, the blue light of tablets, monitors,  
smartphones, the golden light of screens with blue  
filters, our eyes widening to the light of YouTube watched in bed  
at night, the steady flicker of light from computer games  
on buses home from work, and death shall have  
no dominion over us,

and all the Japanese fourteen year olds on Tumblr and all  
the forty seven year old Latvian train mechanics watching them  
will be wearing stars at their feet and elbows,  
and the four million anons from 4chan dreaming of O seasons, O castles,  
and completely alien rainbows and ever more powerful graphic cards  
will wear stars at their feet and elbows, and death shall have no dominion over us

the light will fill everything, it will flood, it will clog up all 1024 Pornhub server  
rooms, all 2048 YouTube server rooms, turn every execution video into a  
random ultra-HD cat video, every Jordan Peterson video  
into an eleven-hour cover of Frank Sinatra on hollowed-out sweet potatoes  
it will fill and flood with light  
and death shall have no dominion over us,

and all the round-the-clock transmissions of mango-breadcrumbing marathons  
will be utterly transformed,  
all the middle managers and managers-in-chief with Skype printed under their  
eyelids, all dead and hairless as memes, will be covered with light, and filled  
with light, their hands and feet glowing with light, there will be no blue filters  
any more, and death shall have no dominion over us,

and death shall have no dominion over us,  
and death shall have no dominion over us,

/b/

podle Dylana Thomase

A smrt, nechť nad námi nemá žádnou moc,  
nad nahými a mrtvými a živými stejně tak  
s hvězdami zdobícími naše chodidla a lokty  
s memy zdobícími naše chodidla a lokty, a také  
kočičky Pusheen na našich chodidlech a loktech, stejně jako  
světla, modré světlo tabletů, monitorů,  
smartphonů, zlaté světlo obrazovek s modrými  
filtry, oči se nám rozšiřují podle světla Youtube pozorovaného v posteli  
pozdě v noci, stálý blikot světla počítačových her  
v autobusech domů z práce, a smrt, nechť nad námi  
nemá žádnou moc,

a všichni ti čtrnáctiletí Japonci na Tumblr a všichni  
ti sedmačtyřicetiletí vlakoví mechanici z Litvy, co je sledují  
ponesou hvězdy na chodidlech a loktech,  
a čtyři miliony anonů a 4chanu snící o Ó doby, ó hrady  
a úplně cizích duhách, a ještě výkonnějších grafických kartách  
ponesou hvězdy na chodidlech a loktech, a smrt, nechť nad námi nemá žádnou moc,

světlo vše vyplní, zaplaví, ucpe Pornhubu všech 1024 datových  
center, YouTubeu všech 2048 datových center, udělá ze všech videí poprav  
náhodné ultra-HD video s kočičkami, z každého videa Jordana Petersona  
jedenáctihodinový cover Franka Sinatry na vydlabané batáty  
zaplní a zaplaví to světlem  
a smrt, nechť nad námi nemá žádnou moc,

a všechny ustavičné přenosy maratonů ve strouhání manga  
budou zcela přeměněny,  
všichni střední manažeři a vedoucí manažeři se Skypem vtisknutým pod  
očními víčky, všechny mrtvé a holé memy, budou zaplaveny světlem, a naplněny  
světlem, ruce a chodidla jim budou svítit, nebudou žádné modré filtry,  
už ne, a smrt nad námi nebude mít žádnou moc,

a smrt nad námi nebude mít žádnou moc,  
a smrt nad námi nebude mít žádnou moc,



photo © Louis Armand